

LIDIA DUDZIAK

RADNA MIASTA POZNANIA KLUB RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Poznań dnia, 11.09.2020

Interpelacja

Dot: przebudowy ul. Kolejowej w Poznaniu

Szanowny Panie Prezydencie,

Od lat zabiegałam o remont ulicy Kolejowej, na wniosek mieszkańców ale także mój własny jako mieszkanki tego 'Fyrtla". W naszym zamyśle był zwyczajny remont, a więc nowa prosta nawierzchnia ulicy i proste nowe chodniki, zielen tam gdzie się da. Chcieliśmy remonty a nie przebudowy na taką skalę, która to ciągnie się już od kilku kadencji.

. W związku z tym powstało wiele konkretnych problemów mieszkańców, niestety nie rozwiązanych jednym z nich są zastrzeżenia mieszkanki ulicy kolejowej, pani D.K właścicielki kamienicy. Uprzejmie proszę o informacje w jaki sposób zostały rozwiązane zastrzeżenia i wskazania złożone przez panią D.K w dniu 27.04.2020 r do ZDM.

Oto uwagi pani D.K z ul Kolejowej

„ Zgłaszam sprzeciw dotyczący stanowiska Zarządu Dróg Miejskich w sprawie przebudowy ul. Kolejowej i wywłaszczeniu mnie istotnej części mojej posiadłości.
Nie zgadzam się z uzasadnieniem, że taka lokalizacja chodnika zapewni maksymalne bezpieczeństwo pieszych oraz umożliwi optymalne zagospodarowanie pasa drogowego.
ZDM nie jest precyzyjny, jak również nie podaje podstawy prawnej, ani aktualnych rzetelnych ekspertyz potwierdzających słuszności swojego stanowiska.

Opierając się na decyzji Wojewody Wielkopolskiego z dnia 02.06.2015 r w uzasadnieniu czytam: wywłaszczenie winno dotyczyć tylko terenu niezbędnego i być uzasadnione konkretną potrzebą (a ta nie została konkretnie sprecyzowana) z zachowaniem prawa budowlanego i ochrony środowiska.

Na zebraniu informacyjnym, bo tak należy je nazwać, a nie spotkanie konsultacyjne, które odbyło się 28 listopada 2019r została przedstawiona koncepcja projektu, który mimo licznych głosów sprzeciwu i kontrowersji dziś na siłę próbuje się realizować.

Biorąc pod uwagę, że zezwolenie na realizację inwestycji drogowej wydane przez Prezydenta Miasta Poznania z dnia 2.03.2015r , zostało decyzją Wojewody Wielkopolskiego (znak jw.) uchylone w całości, a decyzji tej nie zaskarżono.
A zatem należało wrócić do etapu pierwszego, czyli konsultacji społecznych, których tu zabrakło, bo jak wspomniałam, spotkanie 28 listopada 2019r miało charakter informacyjny.

LIDIA DUDZIAK

RADNA MIASTA POZNANIA KLUB RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Proszę o informację z kim konsultowano i na jakiej podstawie zlecono przygotowanie przedstawionego nam projektu z pomysłem na wywłaszczenie. Czy ten projekt opiera się na aktualnych ekspertyzach, opinii konserwatora zabytków, stanowisku ochrony środowiska itp.? Na wspomnianym zebraniu mieszkańcy jednogłośnie sprzeciwiali się wycince drzew i zieleni chroniącej mieszkańców przed nadmiernym hałasem, wibracjami i zanieczyszczeniami powietrza.

Prawo budowlane jasno stwierdza, że projektowana inwestycja nie może powodować zagrożenia życia ludzi lub bezpieczeństwa mienia oraz nie powinna powodować pogorszenia warunków zdrowotno-sanitarnych i użytkowych a także stanu środowiska.

Mój dom (kamienica) liczący ponad 100 lat, nie ma głęboko osadzonych fundamentów (tak praktykowano w czasach jego budowy) i jest podatny na wstrząsy. Wibracje budynku są odczuwalne nawet przy mocnym trzaśnięciu drzwiami. Przedstawiony projekt przewiduje poszerzenie pasa drogowego do muru mojego budynku. Plan zawiera przystanki autobusowe, a więc i regularny przepływ autobusów wzdłuż ul. Kolejowej. Pomijając fakt, że i bez tego ul. Kolejowa jest ruchliwą ulicą. Drgania jakie wywołują ciężkie pojazdy mogą zniszczyć mój dom. Zatem zachowanie istniejącego dystansu jest dla mnie sprawą priorytetową. W mojej ocenie jest to kluczowe w celu zachowania dobrej kondycji mojego domu.

Czy wywłaszczenie to jedyne możliwe rozwiązanie? A może warto pochylić się nad innym, niepowodującym tylu szkód?

Przesuwając ogrodzenie na niekorzyść właścicieli, Zarząd Dróg Miejskich nie rozwiązuje problemu związanego z brakiem miejsc parkingowych, wyprowadzając tym samym większą liczbę samochodów z terenu prywatnego na ulicę. Nie ulegnie zwiększeniu bezpieczeństwo rodzin z dziećmi, które obecnie korzystają z parkingów na terenie ogrodzonym, a w wyniku przemiany tę możliwość utracą. Według projektu, wjazd na moją posesję prowadzi wprost na schody głównego wejścia do budynku, uniemożliwiając tym samym możliwość korzystania z podwórka przez dwuślady.

Nie zwiększy się też bezpieczeństwo pieszych, gdyż po ewentualnej zmianie w chodniku znajdą się istniejące już inne moje schody prowadzące do lokalu usługowego znajdującego się w suterenie (obecnie usługi fryzjerskie).

Wycinając wieloletnie drzewa (zielone płuca dla miasta) i zmuszając lokalnych kierowców do krążeńia po okolicy w poszukiwaniu miejsca do zaparkowania (a tych w przedstawionym projekcie jest znacznie mniej niż obecnie) ZDM nie przyczyni się do poprawy jakości powietrza, zwiększając ilość wydzielanych spalin z krążących samochodów. Nawet po nasadzeniu nowych drzew nie da się przez wiele lat uzyskać utraconą ilość tlenu w wyniku tej wycinki. „Płucami noworodka nie zastępuje się płuc człowieka dorosłego.” Nie sposób nie wspomnieć o frustracji kierowców i towarzyszącym stresie, który raczej nie służy dobrym relacjom społecznym.

Realizacja tego projektu nie służy więc wspólnemu dobru.

W pogoni za korzyściami materialnymi, które mają zapewnić miastu płatne parkingi (moim zdaniem prawdziwy powód na wywłaszczenie) zapomina się, że w tej hierarchii wartości najważniejszy powinien być człowiek i jego własność.

Mieszkańcy ul. Kolejowej od lat proszą o remont (równą nawierzchnię jezdni i proste chodniki), podkreślam REMONT ul. Kolejowej, a nie o jej przebudowę.

Na wyremontowanej ulicy też można rozlokować parkomaty, bo jak miemam to jest głównym celem.

LIDIA DUDZIAK

RADNA MIASTA POZNANIA KLUB RADNYCH PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

Moja uwaga skupiła się w przewodze na mojej własnej posiadłości i skoro analizując tylko niewielki fragment tego projektu dostrzegam tylu nieprawidłowości, mam poważne zastrzeżenia co do przeprowadzenia wnikliwej analizy tego pomysłu. Czy w ogóle taka miała miejsce?"

„Podsumowując, nie zgadzam się na wywłaszczenie dlatego, że:

- brak możliwości wjazdu na teren prywatny,
- nie wezmę na siebie odpowiedzialności za zdrowie i życie ludzi, gdyż w środku chodnika znajdują się moje schody do suterenu,
- rozłożyste drzewo dające pożądany tlen i cień jest przeznaczone do wycinki ,
- zostanę pozbawiona kilku miejsc parkingowych,
- hałas i natężenie ruchu mogą zniszczyć mury mojego budynku (takie ryzyko nie wchodzi w grę),
- zbyt duże ryzyko utraty dobrej kondycji domu, a w wyniku tego moich środków do życia,
- koliduje to z moimi prywatnymi planami inwestycyjnymi na terenie mojej posiadłości,
- nie zrezygnuję ze swoich dóbr materialnych na rzecz korzyści finansowych dla miasta.

Proszę o poszanowanie mojego konstytucyjnego prawa do ochrony własności prywatnej. Wynajem mieszkań znajdujących się w kamienicy stanowi źródło mego utrzymania.

Po mojej stronie leży zapewnienie dobrego stanu budynku i maksymalnego bezpieczeństwa dla całej nieruchomości, jak również jej mieszkańców a także ich mienia.

Informuję, że nie ustane w obronie swojego domu i swoich praw obywatelskich.

Wracając po dwudziestu latach do swojej ojczyzny, kupując tę nieruchomość i ciągle w nią inwestując nigdy bym nie pomyślała, że mogę być narażona na utratę domu i środków utrzymania”

Uprzejmie proszę Pana Prezydenta pochylenie się nad uwagami mieszkanki ulicy kolejowej, jednocześnie właścicielki kamienicy, oraz doprowadzenie aby przy remoncie kolejowej strony były zadowolone z tej inwestycji, a nie rozgoryczone, bo nie taki był zamiar radnych wnioskujących przed laty o środki na to zadanie.

**Z poważaniem
Lidia Dudziak**

Radna Miasta Poznania